

WK.6220.5.2014

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „**Budowa chlewni tuczników o obsadzie 123,2 DJP na działce nr 25 obręb Karolinki, gm. Miejska Górcza**”.

1. Miejsce rozprawy: Urząd Miejski w Miejskiej Górcie, sala narad dn. 03 września 2014 r. rozpoczęcie o godz. 12⁰⁰ zakończenie o godz. 13⁰⁰
2. Cel – potrzeba uzgodnienia interesów stron
3. Prowadzący rozprawę - Natalia Borowicz młodszy referent ds. ochrony środowiska
4. Protokolant rozprawy administracyjnej - Natalia Borowicz młodszy referent ds. ochrony środowiska
5. Obecni na rozprawie administracyjnej:
 - Pan Karol Skrzypczak – Burmistrz Miejskiej Górci,
 - Pan Wiesław Wójcicki – Naczelnik Wydziału Komunalnego,
 - Pani Natalia Borowicz - młodszy referent ds. ochrony środowiska,
 - Pan Walerian Langner – Wnioskodawca,
 - Pan Mirosław Węćłaś – projektant inwestycji,
 - Państwo Maria i Mieczysław Kowalscy –strona postępowania,
 - Inne osoby według listy obecności, będącej załącznikiem do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie rozprawy

Prowadząca rozprawę administracyjną otworzyła o godz. 12⁰⁰ Natalia Borowicz pracownik Urzędu Miejskiego w Miejskiej Górcie która przywitała i zapoznała z tematem jej uczestników. Poinformowała że zawiadomienie o przedmiocie, terminie i miejscu rozprawy administracyjnej dostarczone do stron postępowania należyście. Ponadto o terminie, miejscu i przedmiocie rozprawy ogłoszono na co najmniej 7 dni przed wyznaczonym terminem w drodze obwieszczenia wywieszonego na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Miejskiej Górcie, na tablicy ogłoszeń Sołectwa Karolinki oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.miejska-gorka.pl

2. Kierująca rozprawą przedstawiła dotychczasowy przebiegu postępowania administracyjnego:

- 09.04.2014 r. – wpłynął wniosek o wydanie decyzji środowiskowej
- 10.04.2014 r. – zawiadomienie o wszczęciu postępowania do stron postępowania, wysłanie dokumentów do uzgodnienia do RDOŚ i PPIS
- 14.04.2014 r. – wpłynął I protest stron postępowania państwa Marii i Mieczysława Kowalskich do którego pismem z dnia 18.04.2014 r. dołączono podpisy 35 mieszkańców Karolinek również wyrażających sprzeciw realizacji inwestycji
- 05.05.2014 r. – II protest Pana Stefana Giżewskiego
- 13.05.2014 r. - PPIS wezwał Burmistrza do złożenia wyjaśnień dot. wnoszonych uwag przez mieszkańców
- 16.05.2014 r. – RDOŚ w piśmie skierowanym do Burmistrza zwrócił uwagę na rozbieżność w ilości obsady między tą podaną na wniosku a tą w raporcie przedsięwzięcia
- 16.05.2014 r. - Burmistrz Miejskiej Górci wezwał Inwestora do złożenia wyjaśnień dot. podania właściwej obsady zwierząt oraz dokładniejszego przeanalizowania występujących konfliktów społecznych
- 19.05.2014 r. – RDOŚ przekazał protest Państwa Marii i Mieczysława Kowalskich
- 26.05.2014 r. – Inwestor dostarczył stosowne wyjaśnienia
- 26.05.2014 r. – Burmistrz w piśmie kierowanym do RDOŚ poinformował o właściwej obsadzie zwierząt
- 27.05.2014 r. – Burmistrz ww. ustalenia przekazał do PPIS

- 03.06.2014 r. – Państwo Maria i Mieczysław Kowalscy złożyli kolejny sprzeciw
- 16.06.2014 r. – RDOŚ przesunął termin wydania uzgodnienia
- 16.06.2014 r. – Pan Stefan Giżewski złożył kolejny sprzeciw
- 18.06.2014 r. – w związku z zarzutem Pana S. Giżewskiego dot. legalności postawienia istniejącej już chlewni Burmistrz postanowieniem przekazał sprawę do nadzoru Budowlanego w Rawiczu, poinformował o tym odrębnym pismem Pana Giżewskiego
- 23.06.2014 r. - PPIS wezwał Burmistrza do złożenia kolejnych wyjaśnień dot. kwestii konfliktów społecznych
- 24.06.2014 r. - Burmistrz skierował pismo do Inwestora o ustosunkowanie się do zarzutów które wpłynęły
- 30.06.2014 r. – Inwestor przedłożył wyjaśnienia, pismem z tego samego dnia przekazano je do PPIS w Rawiczu
- 30-06-2014 r. – RDOŚ wezwał po raz kolejny Inwestora do uzupełnienia raportu z zakresu ochrony powietrza
- 09.07.2014 r. – Inwestor przedłożył wyjaśnienia
- 23.07.2014 r. - PPIS wydał pozytywna opinie dla ww. inwestycji
- 30.07.2014 r. – Pani Maria Czajka wycofała swój protest
- 30.07.2014 – RDOŚ uzgodnił realizację przedsięwzięcia
- 01.08.2014 r. Burmistrz wezwał na rozprawę strony postępowania oraz społeczeństwo w celu przyspieszenia postępowania oraz uzgodnienia interesów stron
- 12.08.2014 r. – wyznaczenie nowego terminu przeprowadzenia rozprawy
- 03.09.2014 r. – rozprawa administracyjna

3. Dyskusja.

Prowadząca postępowanie otworzyła dyskusję i poprosiła przybyłych na rozprawę administracyjną o zadawanie pytań oraz Wnioskodawcę o udzielanie odpowiedzi.

Przebieg dyskusji.

S. Giżewski

Ja mam pytanie czy w tym całym bilansie który był przeprowadzony odnośnie oceny uciążliwości uwzględnione również były duże jednostkach (bydło) które Inwestor posiada?

M. Węćłaś

Nie sądzę. Na tej działce Inwestor nie posiada bydła.

N. Borowicz

Wniosek złożony został na 123,2 DJP tj. 880 sztuk tuczników. Ze względu, że na tej działce znajduje się już chlewnia na 1000 szt. one także zostały ujęte w raporcie.

S. Giżewski

Ale oprócz tego ma bydło, które też wchodzi jako duże jednostki produkcyjne.

M. Węćłaś

Tak. Ale na zupełnie innej nieruchomości (działce).

S. Giżewski

No dobrze ale 90 ha gruntów dotyczy całości czyli musi obsłużyć i bydło i musi obsłużyć to co ma na tej działce geodezyjnej?

M. Węćłaś

Chodzi o odpady rozumieć?

S. Giżewski

O odpady oczywiście i obsługę tego wszystkiego. Wiec powinny być te sztuki duże DJP również uwzględnione w raporcie.

N. Borowicz

W raporcie tak jak mówiłam uwzględnione są te, które znajdują się aktualnie na tej działce i te o które Inwestor wnioskuję.

S. Giżewski

To znaczy, że raport jest nie kompletny.

M. Węćtaś

Inwestor podejrzewam taka jak ja starał się cały raport przeczytać ale żeby go całego pojąć potrzeba specjalisty. Dlatego był wysłany do PPIS i do RDOŚ, którzy mają specjalistów z każdej dziedziny. Raport posiadał braki dlatego wzywano Inwestora do ich uzupełnienia. Po ich uzupełnieniu RDOŚ wydał postanowienie a PPIS opinię.

S. Giżewski

No dobrze ale ten Organ nie wiedział, że oprócz tego jest jeszcze bydlę które jest własnością Inwestora. Z drugiej strony chce powiedzieć tak zgodnie z tym co przeczytałem te raporty mogą być przygotowane również przez ucznia szkoły podstawowej ponieważ nie ma żadnych wymagań dotyczących kompetencji opracowującego raport.

K. Skrzypczak

Raport może przygotować osoba nie kompetentna. Należy jednak pamiętać o tym, że zawarte w nim dane weryfikują osoby merytorycznie do tego przygotowane. Dlatego właśnie przekazywany jest on do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu oraz do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rawiczu. Ryzyko podejmuje Inwestor jeżeli zleca opracowanie raportu osobie nieprzygotowanej do tego.

S. Giżewski

Ale ta sprawa która dotyczy tych dużych jednostek w sensie obory bydlę nie została uwzględniona.

M. Węćtaś

Nie uwzględnia się obiektów które są całkowicie na innej nieruchomości. Te nieruchomości nie są nawet obok siebie. Gdyby to były dwie działki znajdujące się obok siebie to jest kwestia prawa budowlanego, które mówi o odległościach w granicy działki budowlanej a nie od granic nieruchomości. Prawo ochrony środowiska kwalifikuje ze względu na daną nieruchomość. A ta obora o ile się nie mylę jest oddalona o ileś i nie można jej brać pod uwagę.

S. Giżewski

W kwestii formalnej 90 ha czy ileś tam, które są przypisane wynikają z rozliczenia tych świń które przewidywane są o prostu do chowu a gdzie w takim razie mają być obsługiwane te inne duże jednostki? Gdzie mają być wywożone odchody od tego wszystkiego, gdzie to ma być obsługiwane? To jest własność gospodarza i to musi być rozliczone.

M. Węćtaś

Podejrzewam, że zgodnie z prawem może to być również w formie umowy dzierżawy na wywóz obornika.

M. Kowalski

Ale Pan Langner obornik wywozi kiedy chce, obojętnie kiedy, tam nie ma reguły, wywozi kiedy chce i koniec.

S. Giżewski

W takim razie co Pan robi z obornikiem od tych krów?

W. Langner

Sami wykorzystujemy obornik a pozostałą częścią dzielimy się z ludźmi.

M. Węćtaś

Gospodarstwa są objęte „programem o nawożeniach” i wychodzi w nim gdzie się to wywozi. Z chlewni istniejącej i z chlewni projektowanej to wszystko się na tych polach zmieści. Jest to zapisane w raporcie.

S. Giżewski

To znaczy, że co? Że gdyby Pan Langner za torami miał możliwość wybudowania drugiej chlewni to mógłby to 90 ha uwzględnić na nowo a 2000 świń produkować bo to już jest inna działka?

K. Skrzypczak

Zagospodarowanie odpadów pochodzących z produkcji zwierzęcej regulują odrębne przepisy, które na naszym obszarze są jeszcze zastrzeżone ponieważ cały powiat rawicki jest objęty tzw. dyrektywą azotanową. Dlatego też szczególna uwaga jest zwracana na to jaka ilość obornika jest wywożone na grunty rolne. Tymi zagadnieniami zajmują się inne instytucje.

S. Giżewski

Proszę Państwa przejdźmy jednak do kwintesencji tej całej sprawy. Ja przygotowywałem się trochę do tych spotkań nie kryje, że nie sadiłem, że dojdzie kiedyś do takiego czegoś, że będziemy mieć różne interesy z sąsiadami jest to bardzo nie miła sprawa muszę powiedzieć i nie wyobrażałem sobie, że tak to się będzie odbywało. Zacząłem studiować różne dokumenty, które dotyczą tzw. kwestii następnej która nas tutaj sprowadziła tzw. kwestii zapachowych. Okazuje się, że nasz rząd nasze państwo – dostarczyłem tutaj dzisiaj do dokumentacji zapis scenograficzny posiedzenia komisji środowiska które odbyło się 11 czerwca 2014 r. i okazuje się, że ta sprawa dotyczy rozpatrzenia przez Rzecznika Spraw Obywatelskich wszystkich spraw, które dotyczą problemu braku powszechnie obowiązujących przepisów regulujących problematykę przeciwdziałania uciążliwością zapachowym za 2006-2013. I tu w tej całej głównej dyskusji wynika, że Ministerstwo nie robi nic żeby tą sprawę uporządkować. Uciążliwość jest związana przede wszystkim z fermami drobiu, trzody chlewnej zwierząt futerkowych, oczyszczalni ścieków, przetwarzania odpadów w tym składowaniu, kompostowaniu itd... Okazuje się, że gdyby tak dalej analizować tą sytuację to Zastępca Departamentu Pan Głaz wypowiedział się w ten sposób, że uciążliwość zapachowa jest spowodowana przez złą lokalizację obiektów dlatego chcemy wprowadzić tutaj regulację, która dotyczyłaby odległości. Te odległości w tym przypadku tj. 60 m od mieszkania Państwa Kowalskich to jest zdecydowanie po prostu za mało. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że część tych obiektów jest zlokalizowana na środku wsi lub w pobliżu zabudowań ludzkich i ta uciążliwość zawsze będzie występowała dlatego powinny być tu zachowane odpowiednie odległości. Oczywiście są różne metody usuwania uciążliwości w rolnictwie jest kodeks dobrej praktyki rolniczej, który mówi jak przeprowadzać nawożenie szczególnie nawozami naturalnymi, które powodują uciążliwość zapachową ten kodeks powinien być prawem obowiązującym wówczas. W każdym razie to jest jedna sprawa. Teraz co z tego wszystkiego wynika i dlaczego ja się włączyłem w tą sprawę. Zupenie z prozaicznego powodu dokładnie dwa lata temu i jeden dzień miałem imieniny i moi współpracownicy ciągle mi się podmawiali „*jak to nie zaprosisz nas przecież to wielkopolska kraj gospodarny, uporządkowany itd. nie zaprosisz nas do siebie?*” I zaprosiłem (...) wypiliśmy kawę i smród był taki, że moi koledzy powiedzieli w ten sposób „*słuchaj my cię zapraszamy do Rawicza chodź pojedziemy stąd bo tu się wytrzymać nie da*”. Wiec się pytam o co w tym wszystkim chodzi? Czy można budować oborę gdzie się chce? Jak wjeżdżam do Miejskiej Górki to jest napis gościnną wielkopolska no czy to ma być niebawem zasmrodzona wielkopolska?

Spróbuje przeczytać podsumowanie tej notatki po Pan Langner padł też ofiarą tego wszystkiego dlatego ja współczuje ale myślę, że można znaleźć jakieś wyjście z tej sytuacji. Komisja nie podjęła inicjatywy ustawodawczej dotyczącej wskazanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich problemów w braku powszechnie obowiązujących przepisów regulujących problematykę przeciwdziałania uciążliwością zapachowym przede wszystkim przez lobby przemysłowe i myślę, że lobby które wynika to m.in. z materiałów które kiedyś tam przesałem spróbuje po prostu tutaj też to podsumować. Wielkie koncerny typu Smithfield Foods przenoszą swoje fabryki do krajów w których ciągle fascynacja napływem obcego kapitału jest większa niż racjonalna ocena zagrożeń. W Europie po dość długim okresie intensyfikacji produkcji świń w ostatnich latach obserwuje się proces ustabilizowania jej na pewnym poziomie czy wręcz ograniczenia. Jedynie kraje takie jak Polska, Czechy i Węgry wykazują chęć do dalszej intensyfikacji zwiększania skali produkcji. W USA Smithfield Foods za cenę nadrzędną obrało produkcję wieprzowiny w jak największej skali jak największym kosztem. Masowa produkcja ponad 20 tys. zwierząt w jednym budynku doprowadziła do klęski ekologicznej, bezpowrotnemu zniszczeniu uległy ekosystemy rzeczne zatrute gnojowicą a wielu ludzi w wyniku ekspozycji na zatrutą wodę i fetor unoszący się powietrzu uległo chorobą. Stan Virginia

wytoczył proces przeciwko smithfoodowie oskarżył go o 22 tys. 300 naruszeń stanowych praw o ochronie środowiska. I co teraz? Smithfield Foods wykupiła u nas chyba ANIMEKS i od tego się zaczęło, rozpoczęli budowę tych różnych chlewni. Okazuje się, że zaczęli mieć problemy. Tu jest napisane, że zastosowano specjalne urządzenia i teraz co się dzieje? Wyrzucono koncepcje rzućmy ten ochłap ludziom. Rolnikom – nazwijmy to hodowcą bo to nie jest rolnik w moim przekonaniu nie ma to nic wspólnego z rolnictwem z tym co się dzieje. Jest to wykorzystywanie ziemi jako oczyszczalni ścieków. Tak to można powiedzieć. Rzućmy ten ochłap nie będziemy musieli niczego budować nie będziemy się musieli użerać oni będą się żarli między sobą a my tu jesteśmy ofiarami tej sytuacji. Jesteśmy ofiarami tej sytuacji która nam grozi. Co zatem funkcjonuje u nas? U nas (nie ma tutaj innych ludzi) trochę się dziwie, że nie przyszli inni mieszkańcy z Karolinek bo się okazuje, że w rozmowach ze mną się skarżą, że jak śmierdzi to muszą uciekać do chatupy i się chować bo pieką ich spojówki.

Maria Kowalska

Tak jest. Przykład bierzcie ze mnie.

S. Giżewski

Wg mnie i tych konsultacji, które prowadziłem to ma to wpływ nie tylko na spojówki i sprawy związane z chorobami skórnymi ale tak samo ma wpływ na choroby układu krwiotwórczego. Trzy przypadki białaczki występują na Karolinkach w środkowej części wsi. Trzy przypadki. Czy dalej mamy funkcjonować w smrodzie, który zawiera dodatkowo duże stężenia siarkowodoru? Nie miejsce jest w środku wsi na budowanie tego typu obór. Jakie jest wyjście z sytuacji? Spróbuje spojrzeć na to od strony organizacyjnej. Moim zdaniem jeżeli chcemy pomóc Panu Langnerowi na pewno to nie może być w tym miejscu ta cała organizacja. Dodatkowo jak to można zrobić? W moim przekonaniu powinny być tu podjęte jakieś szersze działania polegające na pomocy władz powiatowych, polegające na pomocy władz gminnych określenie pewnego obszaru gdzie ta szkodliwość będzie jak najmniejsza. Wyposażenie ich tak jak są wyposażone obszary przemysłowe, z pomocą Unii Europejskiej. Ludzie kochani ratujmy się. Nie dopuśćmy do sytuacji takiej że żyjemy w smrodzie.

Umiejscowienie tej obory mamy po stronie zachodniej w ostrej zabudowie wsi i Panie Langner Pan się zgodzi ze mną, że Pan tam nic więcej już nie wybuduje? Nie będzie się Pan dalej rozwijał. Jedyne wyjście jest znaleźć inne wyjście w innym miejscu. Problem zaczyna być coraz bardziej drastyczny w sensie w skali ogólnokrajowej więc dziwię się dlaczego władze nic w tej sprawie nie robią? Dziwię się, że nie próbuje się jakiś działań z wykorzystaniem środków unijnych żeby zebrać to, bo tak jak w fabryce nikt nie mieszka. W moim przekonaniu należałoby te obory wszystkich tych, którzy chcą te obory mieć zgromadzić w jednym miejscu wtedy tańsza będzie walka z tymi frakcjami z tym siarkowodorem typu amoniak. Zebrać ich w jednym miejscu wtedy można by było dofinansować to wszystko ze strony Unii Europejskiej prawda i zrobić jakieś takie wspólne przedsięwzięcie. Następną sprawą to jest spadek wartości domów w bezpośrednim sąsiedztwie. Ja nie jestem przeciwko temu żeby Pan Langner budował chlewnie ale na pewno nie w tej lokalizacji. Nie wiem może za tą oczyszczalnią ścieków? Ale nie w środku wsi.

M. Skrzypczak

Decyzja o ewentualnej zmianie lokalizacji należy do Inwestora. Natomiast odnosząc się do „zwartej zabudowy” o której Pan przed chwilą wspominał – mogę tylko powiedzieć, że właśnie taka była cecha wsi, przy czym każdy kto na niej mieszkał był producentem. Procesy które w ostatnich czasach zaszły sprawiły, że coraz mniej mieszkańców wsi zajmuje się produkcją rolniczą. Stad są tego typu problemy.

Maria Kowalska

Produkcja tak, ale nie na skalę przemysłową.

S. Giżewski

Panie Burmistrzu jeśli można - kiedyś produkcja na wsi była tzw. zrównoważona. W tej chwili Panu Langnerowi do produkcji nie jest potrzebne nic, potrzebna mu jest ziemia, żeby wywozić gnojówkę, prąd i woda i zasmradzane powietrze (...). Jeżeli ktoś chce uprawiać przemysł to takie działania muszą się odbywać na otwartym terenie gdzie jest możliwość rozwoju. A tutaj tej możliwości nie ma. Nawet gdybyśmy żyli w tym smrodzie do końca życia chociaż mi już dużo nie zostało ale są dzieci których jest w Karolinkach stosunkowo dużo i co mają w tym smrodzie żyć? Mają się budzić rano i albo mieć zamknięte okno albo otwarte i smród w chatupie?

Maria Kowalska

Jest problem smrodu. Pan Langner jak ma 90 ha to na pewno inną lokalizację znajdzie. Szczęść Boże na nową budowę ale nie w tym miejscu pod nosem ludzi. To jest XXI wiek a skutki tego smrodu już zaczynają być od tego 1000 a co to będzie kiedy będą 2000?

Mieczysław Kowalski

Pan Inwestor wypuszcza do rowu gnojowicę przeszło rok koło naszej działki bo nie ma się gdzie z tym podziać, trawa wypalona wiosną teraz drzewo jest uschnięte i my to wszystko wdychaliśmy. 30 metrów od mojej działki, żeby kałuże sobie wypuszczać - gnojowicę? To się w głowie nie mieści. Jeżeli ma 90 ha to niech to wywozi na pola ale nie koło mojego domu. On sobie wypuszcza i koniec zadowolony.

M. Węćś

Chciałbym nawiązać do tego co Pan powiedział na początku o wywożeniu obornika. W pewnych okresach jest to zakazane trzeba dokładnie sprawdzić kiedy bodajże od listopada do końca lutego. Czyli jeżeli wywiezie się 28 lutego a nie w marcu to są na to przepisy. Nie można w określonym terminie wywozić a jeśli ktoś się do tego nie stosuje to jest policja, prokurator. Jeżeli się zdarzy, że gnojowica czy gnojówka jest spuszczana gdzieś a nie do zbiornika no to w tym zakresie prawo funkcjonuje i jest to do wyegzekwowania. Teraz patrząc na to co Pan zarzucił, że nie ma w raporcie obory na innej nieruchomości, której nie uwzględniono w rozważaniach w raporcie. Inwestor w chwili sporządzania raportu dysponował 90 ha a na chwilę obecną ma już dobre 100 ha. Jeżeli sprawdzimy DJP 263,2 DJP czyli łączną sumę projektowanej i istniejącej chlewni to na zagospodarowanie odpadów z tych chlewni potrzebujemy 82 ha. I gdyby to było źle wyliczone to RDOŚ w którym pracują specjaliści od każdej dziedziny znaleźli by ten błąd. I nawet licząc te 30 krów co może stanowić gdzieś 60 DJP z tym areałem jaki posiada Inwestor mieści się w granicach. Jednak zaznaczam co istotne nie można łączyć tych dwóch nieruchomości. Co do powietrza jak zauważył Pan Giżewski kwestie zapachowe nie są w naszym prawie rozwiązane. To co jest pokazane w raporcie jak i w jego uzupełnieniach to to, że skoncentrowanie siarki, siarkowodoru czy amoniaku nie są przekraczane. Inaczej nie uzyskalibyśmy pozytywnej opinii i postanowienia.

N. Borowicz

Tak, Inwestor uzyskał pozytywną opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz uzgodnienie warunków realizacji w formie postanowienia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Maria Kowalska

Ale znacie Państwo takie powiedzenie praktyka a teoria to jest co innego.

M. Węćś

Dokumenty od wyspecjalizowanych w tej dziedzinie prawa osób posiadamy dlatego też powtarzam działamy w granicach prawa. Kwestia uciążliwości? Ona zawsze będzie.

S. Giżewski

To nie są naturalne zapachy, to są zapachy które powstają ze specjalnie spreparowanych pasz.

K. Skrzypczak

Oczywiście, że zmieniła się technologia żywienia. Należy jednak pamiętać, że wiedza urzędnika nie jest uniwersalna. Dlatego też w trakcie postępowania wnioski z raportem zostały przesłane są do szczegółowej analizy do PPIS oraz RDOŚ. Urząd nie może zajmować stanowiska, że jest to szkodliwe dla zdrowia - być może jest ale są to oceny subiektywne. Jeżeli nie są one poparte konkretnymi wynikami, badaniami to my jako Urząd nie możemy używać tego typu argumentów.

Wg mojego pozazawodowego stanu wiedzy mogę dodać, że dzisiaj składnik pasz (a rozmawiam z rolnikami, którzy prowadzą hodowlę trzody) zmienił się na tyle, że odchody zwierzęce są w bardzo znikomym stopniu szkodliwe. Do

pasz dodawane są specjalne składniki, które neutralizują zapach. Ale tak jak wspominałem to jest moja ocena pozazawodowa.

S. Giżewski

2 września wybrałem się na spacer. Przeszedłem koło oczyszczalni ścieków i poszedłem za las – ten który jest za Karolinkami. Śmierdziało nawet tam.

Mieczysław Kowalski

Jeżeli ja mówiłem, że Pan Langner wypuszcza gnojowice do rowu to jeżeli ja nie ma udokumentowane to znaczy że ja mówię nie prawdę. A wypuszcza przez naszą działkę na pole, na łąkę gnojowice, trwa była uschnięta, drzewo uschło. I to jest słowo przeciwko słowu.

K. Skrzypczak

Proszę Pana dopóki nie ma zgłoszenia to my nie możemy podejmować działań.

Maria Kowalska

Ja rozumiem, że będzie smród jak pan Langner będzie wywoził, ja rozumiem, że smród jak paszę będą mu przywozić, rozumiem też jak świnie przywożą czy wywożą ja to rozumiem jestem człowiekiem. Ale to jest non stop. Wiatry zachodnie przeważnie wieją. Świeczki zapachowe wykupuje bo wejść do sypialni nie można, jeśli otworze okno to jest tragedia. Najlepszym wyjściem jest inna lokalizacja.

S. Giżewski

Ja powiem w ten sposób z tego zapisu stenograficznego posiedzenia komisji wynika, że wszyscy sobie zdają sprawę że jest kłopot. Niemcy sytuację uporządkowali. Najprostsza sprawa to zachowanie pewnych odległości a tutaj te odległości są niestety ale nie zachowane. W związku z powyższym jest to co jest. Z notatki, którą przyniosłem wynika, że obowiązki te zostały przerzucone na władze lokalne.

K. Skrzypczak

Dlatego też zaraz Państwa poinformuję, że od wydanej decyzji przysługuje środek odwoławczy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Lesznie. Każda ze stron jedna czy druga może z tego prawa skorzystać. Należy pamiętać, że my w decyzjach nie możemy podierać się dokumentami, które nie mają żadnego umocowania prawnego.

N. Borowicz

Rozumiem, że stanowisko Inwestora pozostaje takie samo? Nie rozważa Pan możliwości zmiany lokalizacji planowanej inwestycji?

W. Langner

Gdy zacząłem planować to przedsięwzięcie informowałem się wszystkich czy mogę czy nie mogę. Specjaliści wszystko sprawdzili, pomierzyli i stwierdzili, że mogę.

S. Giżewski

Jakich wszystkich?

W. Langner

Projektanta i autora przygotowanego raportu. Widziałem, że będą problemy dlatego najpierw ich zaprosiłem.

S. Giżewski

Przykre jest to, że Pan się nie zwrócił do sąsiadów.

W. Langner

Ja informowałem o tym już wcześniej. Sołtys tylko powiedział, że na pewno będzie przeciwko temu Pani Kowalska. Było to jeszcze przed przygotowaniem wszystkich dokumentów.

S. Giżewski

W dokumentach jest napisane że przewiduje Pan stosowanie środków dezodoryzujących. Jakie to środki?

M. Węćkaś

Dezodoryzujące czyli neutralizujące przykry zapach. Takie jakie są wskazane w raporcie. Czy też wskazane przez dostawcy paszy.

N. Borowicz

Państwo Kowalscy również podtrzymują swoje stanowisko?

Maria Kowalska

Tak. Nie zgadzamy się na budowę chlewni koło nas.

Na tym zakończono składanie wniosków. Każda ze stron podtrzymała swoje stanowisko.

Załącznik: *Zapis stenograficzny z posiedzenia Komisji Środowiska*

4. Zakończenie rozprawy administracyjnej.

Osoba kierująca rozprawą poinformowała o tym, że protokół po sporządzeniu zostanie zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Miejskiej Górcie, obwieszczenie w tej sprawie będzie wywieszane na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Miejskiej Górcie oraz wsi Karolinki. Będzie można wnieść swoje uwagi do niego w ciągu 7 dni. Stroną postępowania zostanie przesłany pocztą tradycyjną. Prowadząca rozprawą podziękowała uczestnikom za przybycie oraz zgłaszanie uwag, wniosków i postulatów.

Miejska Górka, dn. 08.09.2014 r.

Podpis osoby prowadzącej rozprawę:

MŁODSZY REFERENT

mgr Natalia Borowicz

Podpis protokolanta rozprawy:

MŁODSZY REFERENT

mgr Natalia Borowicz

Podpis osoby akceptującej:

BURMISTRZ

Karol Głuchopozak

Lista obecności z rozprawy administracyjnej

z dnia 03 września 2014 r.

dot. postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa chlewni tuczników o obsadzie 123,2 DJP na działce nr 25 obręb Karolinki, gm. Miejska Górka”.

Lp.	Imię i Nazwisko	Podpis
1.	Kierulski Karol	Kierulski
2.	Kierulski Mieczysław	Kierulski
3.	Skorupka Grzegorz	Skorupka
4.	Karol Popiela	Popiela
5.	Karol Skorupka	Skorupka
6.	Wiedaw Wojcicki	Wiedaw
7.	Wiedaw Wojcicki	Wiedaw
8.	Miostaw Włodzisław	Miostaw
9.	Natalia Gornowicz	Gornowicz
10.		
11.		
12.		
13.		
14.		
15.		
16.		
17.		
18.		
19.		

Lp.	Imię i Nazwisko	Podpis
20.		
21.		
22.		
23.		
24.		
25.		
26.		
27.		
28.		
29.		
30.		
31.		
32.		
33.		
34.		
35.		
36.		
37.		
38.		
39.		
40.		
41.		
42.		
43.		
44.		